

Z wizytą w Technikum Elektrycznym w Warszawie

Kuźnia specjalistów branży dźwigowej

Educating Specialists In the Lift Trade

A visit to the Electronic Vocational School in Warsaw

Pan Janusz Obrusiewicz to doświadczony (40 lat stażu w zawodzie) nauczyciel w Technikum Elektrycznym przy Zespole Szkół nr 28 im. Synów Pułku w Warszawie. Jest wychowawcą klasy IVa, w której uczy się 24 uczniów. W ramach porozumienia Z Polskim Stowarzyszeniem Producentów Dźwigów realizuje program umożliwiający absolwentom szkoły podjęcie pracy w wyuczonym zawodzie (technik elektryk). Zatrudnienie w przedsiębiorstwach branży dźwigowej, poszerzenie zdobytych wiadomości, odbywanie praktyk zawodowych, uzyskiwanie kwalifikacji branżowych, umożliwi uzyskanie uprawnień konserwatora dźwigów.

magazyn Dźwig: Od jak dawna w Technikum Elektrycznym istnieje klasa profilowana?

Janusz Obrusiewicz: Pomysł zrodził się w zeszłym roku szkolnym. Inicjatorem był Pan Tadeusz Popielas, który stoi na czele PSPDż. Realizowany w technikum program nauczania został uzupełniony o elementy przybliżające tematykę budowy i zasad działania dźwigów tak, aby umożliwić uczniowi zdobycie podstawowej wiedzy i przygotować go do wykonywania zawodu konserwatora dźwigów. Po wstąpieniu Polski w strukturę UE istnieje wymóg zmodernizowania ponad 60.000 dźwigów, a okazało się, że brakuje fachowców, którzy byliby w stanie sprostać temu zadaniu. Dlatego postanowiliśmy wyjść naprzeciw temu wyzwaniu. Jednym z pierwszych naszych przedsięwzięć było zorganizowanie Giełdy Pracy. Wzięli w niej udział przedstawiciele firm dźwigowych, przedstawiciele Stołecznego Przedsiębiorstwa Energii Ciepłej oraz Stołeczny Urząd Pracy.

mDż: Jakie byty wymierne efekty tego przedsięwzięcia?

JO: Pięciu uczniów zostało zatrudnionych na czas wakacji. Wymogiem przyjęcia ich do pracy było zaświadczenie

o ukończeniu kursu elektryka (SEP) oraz pełnoletniość. Uczniowie otrzymali wynagrodzenie za swoją pracę i mieli szansę zdobycia praktycznej wiedzy- zawodowej. Na początku roku 2006 również planujemy takie przedsięwzięcie.

mDż: Czy można wysnuć z tego wniosków, iż na rynku pracy istnieje realne zapotrzebowanie na techników specjalizujących się w konserwacji dźwigów?

JO: Dokładnie tak. Po roku 1990 zlikwidowano w Polsce ponad 5000 szkół przyzakładowych. A w obecnej chwili w samej Warszawie od zaraz znalazłoby zatrudnienie 300 elektryków ze specjalnością w dziedzinie dźwigów.

mDż: Czy zatem problemem jest system oświaty nieadekwatny do potrzeb rynku?

JO: Od dawna nie łączy się rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu z rozwojem edukacji i coraz bardziej widoczny jest brak przygotowanych na poziomie średnim pracowników dla wielu branż. Obecnie w Warszawę jest jedna klasa pierwsza o profilu elektrycznym. Rozmawiając o edukacji, mówi się zwykle o braku pieniędzy, a nie o problemach uczniów.

mDż: Nie do przecenienia jest zatem fakt roboczych kontaktów szkoły z PSPDż. A jak wyglądają kontakty uczniów z poszczególnymi przedstawicielami z branży?

JO: Pan Tadeusz Popielas robi dla naszej szkoły bardzo wiele. Dzięki niemu biblioteka została zaopatrzona w 20 podręczników Jerzego Kwaśniewskiego „Dźwigi osobowe i towarowe. Budowa i konserwacja”, z których korzystamy na lekcjach. Oczywiście dzięki PSPDż możemy organizować spotkania, zapraszać gości, którzy prowadzą wykłady i prezentacje. W grudniu odbyło się spotkanie z panem Lechem Zdunkiem

Mr. Janusz Obrusiewicz is a teacher with 40-year experience. He teaches in the Electronic Vocational School, the School Complex No 2 in Warsaw. He is the form master of the IV grade where there are 24 students. Within the framework of the agreement with the Polish Association of Lift Producers he realizes the syllabus that enables the former students of the school to find a job (as a technician-electrician). Thanks to the employment in the lift trade companies, extending the knowledge, professional training, acquiring trade qualifications, the students may become qualified lift maintenance technicians.

LIFT magazine: When did you create the class with the extended program on lifts in the Electronic Vocational School?

Janusz Obrusiewicz: The idea originated last year. Tadeusz Popielas, the Secretary General of the Polish Association of Lift Producers, was the initiator of this project. The curriculum was supplemented with elements concerning the construction and principles of operation of lifts to let the students acquire the basic knowledge and prepare them for the future job as a lift maintenance technician. After joining the European Community, Poland has to conform to the requirements of modernizing more than 60.000 lifts. However, it has turned out that there is not enough qualified staff to carry out the task. Thus, we have decided to take up the challenge. Labor Exchange was one of our first undertakings. It was attended by the representatives of lift companies, representatives of the Capital Thermal Energy Company and the Capital Job Center.

LIFT magazine: What were the results of this undertaking? *JO:* Five students were employed during vacations. They were supposed to be 18 years old and have a document certifying the completion of the electrical course (SEP). The students received wages and could acquire practical know-how. We are planning to repeat the Labor Exchange at the beginning of 2006. *LIFT magazine:* Does it mean that

dotyczące nowoczesnych napędów elektrycznych stosowanych w dźwigach. W lutym spotykamy się z przedstawicielem jednej z firm na wykładzie 0 nowoczesnych konstrukcjach dźwigowych. Otrzymujemy wyposażenie do sal 1 pracowni przedmiotowych. Jest to dla uczniów szansa nie tylko na uzyskanie wiedzy}- od przedstawiciela branży)', ale także na zapoznanie się z nowościami technicznymi. Od 31 stycznia uczniowie klasy U1a technikum będą uczestniczyli w praktykach zawodowych, które od będą się w wytypowanych zakładach dźwigowych.

mDż: Czy szkoła może liczyć na wsparcie ze strony sponsorów?

JO: Dzięki ich pomocy wyposażyliśmy m.in. te pracownię, w której teraz się znajdujemy. Są to z reguły firmy z branży, które wspierają nas pomocami dydaktycznymi. Natomiast jeśli chodzi o dostęp do Internetu i zagadnienia związane z informatyką, bardzo nam w tym pomaga kontakt z Dariuszem Fabickim czy Konradem Grzegorzuką. Pan Tadeusz Popielas, jak pozostali wymienieni, także jest absolwentem naszej szkoły}-.

Można wnioskować, że uczniowie czują się związani ze szkołą. Pewnie wiele j ej zawdzięczają a...

JO: Staramy się do każdego podchodzić indywidualnie. Mimo ograniczonych funduszy i możliwości.

mDż: Niebawem kolejny nabór do szkoły. Co Państwo proponują gimnazjalis-

there is a real demand for the lift maintenance technicians on the labor market?

JO: Yes, it does. After 1990 more than 5000 schools attached to factories were closed in Poland. And now, only in Warsaw, 300 electricians specializing in lifts could find a job right away. *LIFT magazine* So, what's the problem? Is it the educational system that is inadequate for the needs of the market?

JO: Unfortunately, the development of particular branches of industry was not been accompanied by the development of education system. There is growing lack of workers with secondary education in many trades. When we talk about education, we usually talk about the lack of money and not about students' problems. *LIFT magazine:* I see that your con-tacts with the Polish Association of Lift Producers are very important. But what about students' contacts with the representatives of the lift trade?

JO: Mr. Popielas is doing a lot for our school. Due to his help the library was provided with 20 textbooks, Jerzy Kwaśniewski's "Fright and Passenger Lifts. The Construction and Maintenance" which we use during our classes. Thanks to the Polish Association of Lift Producers we may organize meetings, invite guests who conduct lectures and presentations. In December there was a meeting with Mr. Lech Zdunek concerning modern electrical drives used in lifts. And in February there will be a lecture on modern lift constructions presented by a representative of one of the firms. We receive equipment for classrooms and subject laboratories. Our students have a chance to acquire knowledge directly from the trade representatives and learn about technical novelties. From 31 January the students from the

grade IIIa will participate in the professional training which will be held in the selected lift plants. *LIFT*

magazine: Can the school count on sponsors?

JO: Thanks to their help we have equipped, among other things, this laboratory. These are usually trade firms which provide us with educational aids. When it comes to the access to the Internet and computer science, we cooperate with Dariusz Fabicki and Konrad Grzegorzuką. Tadeusz Popielas, similarly to Dariusz Fabicki and Konrad Grzegorzuką, is also the former student of our school.

LIFT magazine: It seems that your students feel strong bonds with the school. I guess they owe a lot to the school...

JO: We are trying to treat each student individually. Despite the limited funds and possibilities. *LIFT*

magazine: Soon there will be next recruitment to your school. What will you offer to the candidates for the vocational school?

JO: We are inviting all the interested students to the open-door days which will be held on 8 and 22 March 2006. Young people and their parents will find lots of information about the school, its tradition and also about the curriculum. We guarantee high level of education, obtaining SEP qualifications, professional training and finding a job after finishing the vocational school.

LIFT magazine: After reforms to the education system, the recruitment conditions have been changed. What are the new principles of selecting the candidates?

JO: We take into consideration the number of points acquired at the grammar-school leaving examination from particular subjects. The recruitment is carried out according to the

tom, którzy zdecydują się kandydować do technikum?

JO: Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na dni otwarte, które odbędą się 8 i 22 marca 2006 roku. Młodzież oraz rodzice będą mogli uzyskać wiele informacji na temat szkoły i jej tradycji, a także programu nauczania. Gwarantujemy uzyskanie dobrego zawodu na poziomie technikum, uzyskanie uprawnień SEP, odbywanie praktyk zawodowych oraz możliwość podpisania umowy o pracę każdemu absolwentowi technikum.

mDż: Po reformie oświaty- zmieniono warunki przyjmowania kandydatów. Na jakich zasadach odbywa się rekrutacja?
JO: Pod uwagę bierzemy ilość punktów podczas kończącego gimnazjum egzaminu z poszczególnych przedmiotów. Preferujemy przedmioty ścisłe. Nabór kandydatów realizujemy zgodnie z ustaleniami kuratorium. Dodatkowym atutem dla nas jest tradycja rodzinna.

mDż: Czy to oznacza, że dzieci techników elektryków mają większe szanse niż inni kandydaci?

JO: Ta kwestia nie *przesądza o niczym*. Dla nas jest to informacja ważna z tego względu, że dostrzegamy w takich osobach prawdziwą pasję i zamiłowanie.

mDż: Czy wśród kandydatów składających podania do technikum są także dziewczęta?

JO: Lata doświadczeń wskazują na dominację płci męskiej. W klasie IVa, którą obecnie przygotowuję do matury, uczy się 24 chłopców.

Wiemy już, że uczniowie mają szansę, dzięki porozumieniu z PSPDż, na spotkania z przedstawicielami branży. Czy program nauczania również przewiduje szansę praktycznego zdobycia wiedzy?

JO: W klasie trzeciej uczniowie odbywają miesięczne praktyki zawodowe, które są organizowane przez szkołę. Właśnie klasa Ula rozpocznie je od 31 stycznia

mDż: W obecnych realiach rynku pracy, także ludzie praktykujący już od lat w zawodzie są zmuszeni do podnoszenia swoich kwalifikacji. Czy w Zespole Szkół

istnieje na to szansa?

JO: Jeszcze do niedawna nic nie stało temu na przeszkodzie. Ale tak jak wszędzie, pojawił się problem pieniędzy. Administracja oświatowa zlikwidowała możliwość takiej formy kształcenia. Obecnie prowadzone są rozmowy między szkołą, władzami oświatowymi i jedną z korporacji z branży dźwigowej, która pragnie dokształcić swoich pracowników. Pojawiła się propozycja, że owa firma będzie partycypowała w kosztach, a władze muszą jedynie wyrazić zgodę na odbycie takich szkoleń. Jednak rozmowy jeszcze nie zostały zakończone i kwestia wciąż pozostaje otwarta. Może gdyby kontakty szkoły z PSPDż były zinstytucjonalizowane, a nie opierały się jedynie na liście intencyjnym, byłoby łatwiej uzyskać porozumienie w niektórych kwestiach.

mDż: Jaka jest szansa na sfinalizowanie sprawy w najbliższym czasie?

JO: Z naszej strony nie ustają starania, by ustalić granice prawne wspólnych działań. Chciałbym się w tej chwili zwrócić z apelem do władz o aktywny udział w realizacji planu rozwoju oświaty zawodowej, o pomoc w dochodzeniu do standardów wyposażenia i pracy szkoły. W końcu wspólnie odpowiadamy za rozwój młodego pokolenia.

Z Panem Januszem Ogrusiewiczem rozmawiała Anna Czerkawska

school superintendents requirements. Family tradition is additional advantage.

LIFT magazine: Does it mean that the children of electricians have better chances than other candidates?
JO: Actually, it doesn't decide about anything. This information is important to us because we usually see that those people show true passion and interest.

LIFT magazine: Are there many girls among the candidates applying to the school?

JO: Years of my experience show that boys dominate in the school. In the IV grade, there are 24 boys who are preparing for the final examinations.

LIFT magazine: We already know that thanks to the agreement with the Polish Association of Lift Producers, the students have an opportunity to meet the representatives of the lift trade. Does the curriculum provide the students with the practical know-how?

JO: In the third grade, the students receive a month's professional training that is organized by the school. And the Grade III a will start it on 31 January.

LIFT magazine: Nowadays, people who have been professionally active for a few years must improve their qualifications. Is it possible in the School Complex?

JO: It was possible not long ago. But as usual, money became the obstacle. The administration of the housing estate did away with this form of training. Now, there are talks held between the school, educational authorities and a lift trade Corporation which wants to train its employees. This firm is ready to participate in the costs and the authorities must only agree to such training. However, the talks have not been completed yet and it is still an open matter. If the contacts between the school and the Polish Association of Lift Producers were institutionalized, it might be much easier to settle various problems.

LIFT magazine: What are the chances of finalizing this matter in the nearest future?

JO: We are trying very hard to define legal boundaries of our common activities. Therefore, now I would like to appeal to the authorities to actively participate in the realization of the vocational education development and to help reach equipment and school work standards. We are all responsible for the development of the young generation.

Janusz Ogrusiewicz was interviewed by Anna Czerkawska